

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 9 grudnia 2013 roku powód S. W. wniósł o zasądzenie od pozwanego M. B. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) w Ł.:

- kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty,
- kwoty 3.17,37 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty.

Powód wniósł również o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 11 czerwca 2012 roku w obecności kolegi J. L. nabył od pozwanego M. B. akumulator H. (...), który posiadał naklejki z napisem „akumulator bezobsługowy”. Powód podał, że akumulator nabyty od pozwanego zgodnie z założonym przeznaczeniem tj. do obsługi łodzi wędkarskiej wymagał trzykrotnego doładowania.

W dniu 13 czerwca 2013 roku powód stwierdził, że akumulator wymaga doładowania. Podłączył go do prostownika zaopatrzonego w zabezpieczenia. Doładowanie nastąpiło prądem na poziomie 3 A. Po zakończeniu tego procesu, bezpośrednio po zdjęciu elektrody z jednego z zacisków nastąpił wybuch. Akumulator uległ zniszczeniu, powód natomiast został obłany płynem akumulatorowym. Na skutek urazu akustycznego powód stracił słuch w uchu prawym oraz został dotknięty niedosłuchem ucha lewego. W okresie od dnia 13 do dnia 17 czerwca 2013 roku był hospitalizowany w Wojewódzkim Szpitalu (...) na Oddziale Laryngologii. Z powodu doznanego urazu powód do chwili obecnej pozostaje pod opieką lekarską w ZOZ MSWiA w Ł., korzysta z zaleconego leczenia farmakologicznego.

Powód wskazał, że jego pełnomocnik pismem z dnia 15 lipca 2013 roku wezwał M. B. do wymiany akumulatora na nowy oraz do zapłaty odszkodowania i zadośćuczynienia za doznane przez powoda cierpienia fizyczne najpóźniej do dnia 31 lipca 2013 roku. W odpowiedzi pozwany nie uznał żądania. W tych warunkach, zdaniem powoda, zasadne jest dochodzenie odsetek ustawowych za zwłokę od dnia 1 sierpnia 2013r.

Powód podkreślił, że pozwany dokonując sprzedaży poinformował powoda, że akumulator jest urządzeniem bezobsługowym, o czym również informowała naklejka znajdująca się na urządzeniu, na której w czterech językach widnieje określenie „bezobsługowy”. Tym samym powód pozostawał w przekonaniu, że zakupił akumulator bezobsługowy, niewymagający żadnych czynności przy jego używaniu, w tym przy podłączeniu go do prostownika w celu naładowania. Akumulator zakupiony przez powoda, jak się okazało po zdarzeniu, był wyposażony w korki, tym samym nie był akumulatorem bezobsługowym oraz był produktem niebezpiecznym. Nadto pozwany nie przekazał powodowi rzetelnych informacji o jego właściwościach. Korki były zasłonięte, tzn. zaklejone naklejką z logo firmy pozwanego. Akumulator nie zapewniał bezpieczeństwa, jakiego można oczekiwać, uwzględniając jego normalne użycie. Powód nie mógł wiedzieć, że przed ładowaniem powinien dokonać jakiegokolwiek czynności poza podłączeniem akumulatora do prostownika.

Pozwany wskazał, że jego zdaniem zachowanie pozwanego stało w sprzeczności z art. 3 ustawy z dnia 27 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej (Dz. U. z 2002 r. poz. 1176 ze zm.) zgodnie z którym, sprzedawca jest obowiązany udzielić kupującemu jasnych, zrozumiałych i nie wprowadzających w błąd informacji, wystarczających do prawidłowego i pełnego korzystania ze sprzedanego towaru. Ponadto zgodnie z art. 3 ust. 5 wymienionej ustawy sprzedawca obowiązany jest wydać kupującemu instrukcję obsługi zakupionego towaru. Powód wraz z akumulatorem otrzymał jedynie kartę gwarancyjną, na której co prawda są informacje dotyczące korzystania z urządzenia, jednak karta w miejscu gdzie znajdują się najważniejsze informacje ma nadrukowany czarny napis „H. oraz adres internetowy pozwanego. Taki stan uniemożliwia odczytanie treści karty gwarancyjnej, szczególnie przez osobę starszą, jaką niewątpliwie jest powód. Pozwany jako osoba umieszczająca na produkcie swoją nazwę i logo

staje się osobą odpowiedzialną tak jak producent, co oznacza, że odpowiada za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny na zasadzie ryzyka w oparciu o art. 449⁵§ 2 k.c.

W tych warunkach powód S. W. domaga się zasądzenia od pozwanego kwoty 103.717,37 zł, na którą składa się: kwota 3.717,37 zł (leki – 557,37 zł, aparat słuchowy na ucho lewe 2.700 zł, koszt akumulatora 460 zł) tytułem odszkodowania oraz kwota 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Powód podniósł, iż zdarzenie spowodowało niemalże całkowitą utratę słuchu w lewym uchu oraz znacznie uszkodziło słuch w uchu prawym. Zgodnie z zaświadczeniem lekarskim z dnia 17 października 2013 roku uszczerbek na zdrowiu poniesiony przez powoda wynosi około 40%. Powód ma problemy natury komunikacyjnej, nie może swobodnie rozmawiać z małżonką i osobami trzecimi, oglądać telewizji, słuchać radia. Pogorszenie słuchu powoduje realne niebezpieczeństwo dla jego życia i zdrowia podczas załatwiania spraw życia codziennego, takich jak np. zakupy, przechodzenie przez ulicę. Powód nie odbierając dźwięków ze środowiska, nie jest w stanie ocenić lub zauważyć grożącego mu niebezpieczeństwa. Czynności dnia codziennego stały się dla powoda kłopotliwe i stanowią obecnie wyzwanie. Powód nosi (...), którego koszt wyniósł 2.700 zł oraz ma zalecenie założenia aparatu również do ucha prawego.

(pozew k. 2-5)

W odpowiedzi na pozew z dnia 13 lutego 2014 roku pozwany M. B. wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany przyznał, że w czerwcu 2012 roku powód nabył w jego sklepie akumulator H. (...) 105 Ah 950 A EN. Wyjaśnił, że powód nie informował sprzedawcy, iż akumulator ma być przeznaczony do zasilania silnika elektrycznego (w łodzi wędkarskiej), lecz do zasilania silnika spalinowego. W innym przypadku nie doszłoby do sprzedaży akumulatora H. Silver lecz do sprzedaży akumulatora z grupy H. E.. Sprzedawca udzielił niezbędnych informacji o sprzedanym towarze i uczulił kupującego, że do akumulatora załączona jest karta gwarancyjna zawierająca instrukcję obsługi i zasady prawidłowej eksploatacji akumulatora. Powód bezawaryjnie korzystał z akumulatora przez ponad rok. Powód zapoznał się z kartą gwarancyjną (instrukcją obsługi) i w tym czasie używał akumulatora zgodnie z jej treścią. Strona powodowa przyznała to w piśmie z dnia 15 lipca 2013 r.

Pozwany wyjaśnił, że producentem akumulatorów sprzedawanych przez niego jest (...) S.A. z siedzibą w M. przy ul. (...). Pozwany sprzedaje akumulatory pod nazwą H. B., który jest zastrzeżonym przez pozwanego wzorem przemysłowym. Na każdym akumulatorze widnieje informacja, że wyprodukowano go dla H. B. Polska M. B. (...)-(...) Ł., ul. (...), NIP (...).

Zdaniem pozwanego akumulatory rozruchowe 12 V 105 Ah 950 A EN, w tym akumulator nabyty przez powoda, są produktami w pełni bezpiecznymi, spełniającymi wszelkie obowiązujące wymogi techniczno – prawne. Wspomniane akumulatory wytwarzane są w oparciu o bardzo rygorystyczne normy, a poszczególne procesy powstawania produktu, w tym projektowanie, rozwój i produkcja akumulatorów odbywa się przy zachowaniu najwyższych standardów jakościowych opartych na normach ISO. Potwierdzeniem powyższego są deklaracje zgodności oraz certyfikaty ISO. Pozwany zaprzeczył, aby informował powoda o bezobsługowości akumulatora w kontekście sugerowanym przez powoda. Zdaniem pozwanego przeczy temu sam budowa akumulatora. Produkt posiada korki, przy czym nie jest prawdą, że są one niewidoczne. Nadto przeczy temu treść karty gwarancyjnej (instrukcji obsługi) gdzie tematyce ładowania akumulatora poświęcony jest cały akapit, a jedną z kilku czynności wymaganych przy ładowaniu akumulatora jest uprzednie wykręcenie korków.

Pozwany wskazał nadto, że akumulatory sprzedawane pod marką pozwanego są wykonywane w technologii wapniowej. W związku z zastosowaniem w produkcji technologii wapniowej (CA/PB lub CA/CA) akumulatory charakteryzują się bardzo niskim ubytkiem wody, przez co określane są one, jako akumulatory bezobsługowe. Tylko w takim kontekście powód S. W. mógł być informowany o tym, że akumulator jest bezobsługowy, tym samym nie można się zgodzić, że w jakimkolwiek stopniu został on wprowadzony w błąd. Powód na pewno nie był informowany,

że akumulator jest bezobsługowy w zakresie czynności jego ładowania i w związku z tym może naruszać podstawowe zasady bezpieczeństwa obowiązujące w przypadku urządzeń, które ze swej natury rodzą ryzyko wybuchu.

Zdaniem pozwanego przyczyną bezpośrednią wybuchu było zaiskrzzenie zewnętrzne (zwarcie), wywołane przez powoda w czasie rozłączania akumulatora i prostownika. Świadczy o tym stan obudowy oraz połączeń ołowiowych poszczególnych cel. O wybuchu zdecydowało także naruszenie podstawowych zasad eksploatacji towaru, w szczególności powód ładował akumulator bez uprzedniego wykręcenia korka, co skutkowało zgromadzeniem się w akumulatorze nadmiernej ilości wodoru. Nie można wykluczyć ładowania akumulatora prądem o niewłaściwej wysokości.

Pozwany zakwestionował także twierdzenie, że powód otrzymał nieczytelną kartę gwarancyjną.

Pozwany wskazał, że w jego ocenie, powód nie przedstawił żadnego miarodajnego dowodu, iż do powstania szkody (uszkodzenia słuchu) doszło w efekcie wybuchu akumulatora.

Pozwany podniósł także zarzut przyczynienia się powoda do powstania i zwiększenia szkody z uwagi na jego niewłaściwe zachowanie. Z okoliczności sprawy wynika, że brak odkręcenia korków na akumulatorze było przyczyną powstania wybuchu. Powód nie zapewnił wentylacji w pomieszczeniu, doprowadził do zwarcia, nie stosował ekwipunku ochronnego pomimo, że w karcie gwarancyjnej oraz na akumulatorze są wyraźne instrukcje co do prawidłowego postępowania z towarem oraz widniejącej informacja, że istnieje niebezpieczeństwo wybuchu akumulatora. Powód miał możliwość zapoznania się z instrukcją i powinien to uczynić.

(odpowiedź na pozew k. 37- 49)

W piśmie procesowym z dnia 25 maja 2015 roku powód rozszerzył powództwo i wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 6.481,37 złotych tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 3.717,37 zł od dnia 1 sierpnia 2013r. oraz od kwoty 2.764,00 zł od dnia złożenia pisma, do dnia zapłaty.

(pismo procesowe k. 291- 294)

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, w tym także w rozszerzonym zakresie.

(pismo procesowe z dnia 22 czerwca 2015 roku k. 301- 304)

Sąd Okręgowy dokonał następujących ustaleń faktycznych:

W dniu 12 czerwca 2012 roku w obecności J. L. powód S. W. nabył od pozwanego M. B. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) w Ł. akumulator H. (...) za cenę 460 złotych.

(faktura k. 8, rachunek k. 10, zeznania powoda protokół rozprawy z dnia 31 lipca 2017 roku czas nagrania 00.18.04 – 00.59.59 k. 442 w zw. z protokołem rozprawy z dnia 27 maja 2014 roku czas nagrania 00.02.32- 00.29.08 k. 103-104, zeznania świadka J. L. protokół rozprawy z dnia 27 maja 2014 roku czas nagrania 00.34.41 00.52.41 k. 105-106 , zeznania świadka P. K. protokół rozprawy z dnia 27 maja 2014 roku czas nagrania 00.54.11 – 01.15.23 k. 106-107)

Akumulator posiadał naklejki z nazwą firmy pozwanego. Akumulator ma korki pod etykietą, zawór odpowietrzający centralny.

(zdjęcia akumulatora k. 24, oględziny akumulatora protokół rozprawy z dnia 27 maja 2014 roku czas nagrania 00.48.32- 00.49.51 k. 106, zeznania świadka P. K. protokół rozprawy z dnia 27 maja 2014 roku czas nagrania 00.54.11 – 01.15.23 k. 106-107 zdjęcia w opinii biegłego k. 122-126)

Nie we wszystkich akumulatorach sprzedawanych przez pozwanego są zaklejone korki. Korki są zaklejane w celach marketingowych.

(zeznania świadka P. K. protokół rozprawy z dnia 31 lipca 2017 roku czas nagrania 00.54.11 – 01.15.23 k. 106-107, zeznania świadka M. N. protokół rozprawy z dnia 27 maja 2014 roku czas nagrania 01.15.23 – 01.24.57 k. 107-108)

Producentem akumulatorów sprzedawanych przez pozwanego jest (...) S.A. z siedzibą w M. przy ul. (...).

(okoliczność niesporna)

Powodowi wydano przy zakupie Kartę Gwarancyjną Akumulatora zabierającą cztery strony tekstu na karcie o formacie połowy formatu A-4.

Część tekstu zawarta na stronie pierwszej zawierającej informacje dotyczące min. ładowania akumulatora została zasłonięta czarnym tekstem stanowiącym logo firmy i adres strony internetowej. Napis ten umieszczony został skosem na tekście karty gwarancyjnej.

(karta gwarancyjna k. 10 , zeznania powoda protokół rozprawy z dnia 31 lipca 2017 roku czas nagrania 00.18.04 – 00.59.59 k. 442 w zw. z protokołem rozprawy z dnia 27 maja 2014 roku czas nagrania 00.02.32- 00.29.08 k. 103- 104)

Powód wykorzystywał akumulator nabyty od pozwanego zgodnie z założonym przeznaczeniem tj. do obsługi łodzi wędkarskiej. W czasie roku akumulator wymagał trzykrotnego doładowania.

(zeznania powoda protokół rozprawy z dnia 31 lipca 2017 roku czas nagrania 00.18.04 – 00.59.59 k. 442 w zw. z protokołem rozprawy z dnia 27 maja 2014 roku czas nagrania 00.02.32- 00.29.08 k. 103- 104)

Kolega powoda J. L. nabył taki sam akumulator do łódki. Kilkanaście razy go ładował i nigdy nie doszło do wypadku - wybuchu.

(rozprawy z dnia 27 maja 2014 roku czas nagrania 00.02.32- 00.29.08 k. 103- 104,

W dniu 13 czerwca 2013 roku powód stwierdził, że akumulator nabyty od pozwanego wymaga doładowania. Podłączył go do prostownika zaopatrzonego w zabezpieczenia. Doładowanie nastąpiło prądem na poziomie 3 A.

Powód korzystał z ładowarki akumulatorów BX1 zakupionej w dniu 26 października 2012 roku.

Po zakończeniu tego procesu, bezpośrednio po zdjęciu elektrody z jednego z zacisków nastąpił wybuch.

Akumulator uległ zniszczeniu, a powód został obłany płynem akumulatorowym.

(zeznania powoda protokół rozprawy z dnia 31 lipca 2017 roku czas nagrania 00.18.04 – 00.59.59 k. 442 w zw. z protokołem rozprawy z dnia 27 maja 2014 roku czas nagrania 00.02.32- 00.29.08 k. 103- 104 , rachunek k. 114, instrukcja ładowarki k. 113)

W okresie od dnia 13 do dnia 17 czerwca 2013 roku powód był hospitalizowany w Wojewódzkim Szpitalu (...) na Oddziale Laryngologii z rozpoznaniem uraz akustyczny w wyniku wybuchu akumulatora. Po przeprowadzonym badaniu, w tym badaniu słuchu, zastosowano leczenie zachowawcze: kroplówki z 1% X., C., D., C.. Przy wypisie zalecono - kontrolę i dalszą opiekę w Poradni Laryngologicznej i Audiologicznej. Wskazana konsultacja neurologiczna w warunkach ambulatoryjnych.

Audiogram AT z dnia 13.06.2013 roku wskazał:

UP- ubytek słuchu 50dB dla 500Hz, 60dB dla (...) i 2000Hz oraz załamek dla 6000 Hz do 90dB.

UL- ubytek słuchu (...) - (...), 65dB dla 2000Hz - 3000Hz i 90dB dla 4000Hz.

Audiogram z dnia 17.06.2013r. wskazał:

UP- 50dB dla 500Hz -1 000 Hz – 2000Hz i 70dB dla 6000Hz. UL – ubytek 35dB dla 500Hz-1000 Hz, 50dB dla 2000Hz, załamek dla 6000Hz do 80dB.

(karta informacyjna k. 12, audiogramy k. 12-13)

Powód po opuszczeniu Szpitala poniósł koszty zakupu leków w kwocie 557,27 złotych.

(faktury k. 16, k. 17, k.18)

W dniu 3 lipca 2013 roku wykonano u powoda badanie słuchu w Oddziale Laryngologii ZOZ MSWiA w Ł. , które wskazało:

UP- ubytek słuchu 45dB dla 500 Hz- (...), 65dB dla 2000Hz i 85dB dla 4000Hz.

UL- ubytek słuchu 30dB dla 500 Hz- (...), 55dB dla 2000Hz, 85dB dla 4000Hz.

(wyniki badania k. 13)

Badanie wykonane w dniu 5 listopada 2013 roku w Centrum (...) Protetycznym (...) w Ł. wskazało:

UP- niedosłuch pochodzenia odbiorczego do 60dB UL- niedosłuch odbiorczy do 50dB-60dB.Dg. H. bil. P.. D..

(wynik badania k. 181)

Na podstawie badania słuchu przeprowadzonego w dniu 28 października 2013 roku powód S. W. został zakwalifikowany do protezowania narządu słuchu obuusznie. Stwierdzono, że powód nosi aparat S. 101 na ucho lewe oraz że wskazane jest założenie aparatu na ucho prawe.

(okoliczność niesporna)

Wynik badania słuchu wykonany dnia 14.11.2006r w (...) ZOZ Zarząd (...) MSWiA w Ł. wskazał na obustronny odbiorczy ubytek słuchu u powoda na poziomie 80dB dla tonów wysokich w UP i 95dB w UL.

(wynik badania k. 183)

Pełnomocnik powoda pismem z dnia 15 lipca 2013 roku wezwał pozwanego M. B. do wymiany akumulatora na nowy oraz do zapłaty odszkodowania i zadośćuczynienia za doznane przez powoda cierpienia fizyczne najpóźniej do dnia 31 lipca 2013 roku. Wyjaśnił, że akumulator był używany zgodnie z instrukcją obsługi. Mimo tego podczas ładowania doszło do wybuchu, wobec czego powód doznał uraz akustycznego w wyniku którego niemalże nie słyszy na jedno ucho i jest dotknięty niedosłuchem w uchu drugim.

(pismo k. 19-20)

W odpowiedzi pozwany M. B. w piśmie z dnia 24 lipca 2013 roku nie uznał żądania powoda. Poinformował, że aby dokonać oceny akumulatora i przyczyn wybuchu niezbędne jest dostarczenie przedmiotu do jednej z placówek handlowych pozwanego. Zważywszy na zaistniałe okoliczności pozwany wyraził gotowość dokonania oględzin towaru w miejscu wskazanym w wezwaniu. Jednocześnie pozwany odmówił spełnienia roszczeń powoda. Podał, że H. B. Polska jest nazwą własną firmy a marka H. B. jest zastrzeżonym wzorem przemysłowym. Wzór stanowi własność H. B. Polska. Na akumulatorach widnieje informacja „Wyprodukowano dla H. (...) M. B. (...)-(...) Ł., ul. (...) NIP: 834-181-72-84” oraz wskazał producenta spornego akumulatora.

(pismo k. 21)

W dniu 1 sierpnia 2013 roku pozwany przyjął reklamację i dokonał oględzin towaru.

(protokół reklamacyjny k. 56)

W piśmie z dnia 5 sierpnia 2013 roku pozwany po dokonaniu oględzin akumulatora poinformował pełnomocnika powoda, że stwierdził, iż do wybuchu doszło wskutek zaiskrzenia zewnętrznego, wywołanego przez użytkownika w czasie rozłączania akumulatora i prostownika. Ponadto użytkownik nie zastosował się do instrukcji ładowania znajdującej się w Karcie Gwarancyjnej Akumulatora (punkt C podpunkt 2), co potwierdza wyżej wymieniony protokół oraz dokumentacja fotograficzna sporządzona przez powoda i pozwanego. Niezastosowanie się do powyższego doprowadziło do zgromadzenia się w akumulatorze nadmiernej ilości wodoru, który łącząc się z powietrzem w odpowiednich warunkach staje się gazem silnie wybuchowym. Gwarancja nie obejmuje uszkodzeń mechanicznych obudowy oraz uszkodzeń powstałych wskutek niewłaściwego użytkownika. W związku z tym reklamacja zostaje odrzucona i pozwany odmówił wymiany towaru na nowy. Za niezasadne pozwany uznał również pozostałe roszczenia powoda S. W. wynikające z pisma z dnia 15 lipca 2013 roku.

(pismo k. 22, dowód doręczenia k. 58 , decyzja reklamacyjna k. 56)

Pismem z dnia 10 września 2013 roku pełnomocnik powoda ponownie wezwał pozwanego do :

1/ wymiany akumulatora na nowy na podstawie art. 8 ust. 1 w zw. z art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2002r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej / Dz. U. Nr. 96 z 2004r. poz. 959/,

2/ zapłaty odszkodowania i zadośćuczynienia za doznane cierpienia fizyczne i krzywdy moralne w łącznej kwocie 60.000 złotych.

Pełnomocnik powoda wskazał, że istotne znaczenie ma forma i treść karty gwarancyjnej, zwłaszcza w sytuacji, gdy powód był pouczony o tym, że akumulator jest towarem bezobsługowym. Zgodnie natomiast z konstrukcją art. 385§2 k.c. ustanawiającą zasadę transparentności wzorca tekst umowy, a w tym wypadku karty gwarancyjnej powinien posiadać jasną i zrozumiałą treść oraz właściwą formę graficzną. Karta gwarancyjna przekazana przez pozwanego S. W. nie spełniała tych wymogów. Sporządzona została bardzo małym drukiem tak, że cztery strony tekstu wtłoczono w połowę kartki papieru formatu A-4. Tekst zatem, który winien zajmować cztery strony przy użyciu zabiegów technicznych zawarty został na skrawku papieru. W takich warunkach jest on mało czytelny a postanowienia istotne mieszają się z nieznaczącymi. Najistotniejsza część tekstu zawarta na stronie drugiej została zasłonięta tak jak korki akumulatora naklejką z logo Firmy – czarnym tekstem stanowiącym logo Firmy i adres strony internetowej. Napis ten umieszczony skosem na tekście karty gwarancyjnej wręcz uniemożliwia odczytanie warunków gwarancji. (pismo k. 59-60)

Pozwany nie uznał zasadności roszczeń powoda. W piśmie z dnia 28 listopada 2013 roku ponownie poinformował jego pełnomocnika o podjętej decyzji w tym przedmiocie.

(pismo k. 64-67, dowód doręczenia k. 68)

Powód pracował w Milicji do 1985 roku, kiedy to przeszedł na emeryturę.

(okoliczności niesporne)

Powód leczył się w Poradni Laryngologicznej MSWiA w Ł. .

W dniu 20 marca 2004 roku powód otrzymał skierowanie do poradni z powodu osłabienia słuchu.

W dniu 16 kwietnia 2005 roku dostał skierowanie z powodu uskarżania się na osłabienie słuchu, ból ucha lewego.

Wynik badania audiometrycznego wykonanego u powoda w dniu 14.11. 2006r. wykazał:

- w uchu prawym ubytek słuchu wynosił od 20dB dla tonów niskich do 80dB dla tonów wysokich od 3000Hz do 4000Hz.

- w uchu lewym ubytek słuchu wynosił od 20dB dla tonów niskich i średnich do 80dB-95dB dla tonów wysokich.

(dokumentacja medyczna powoda k.220-232)

Biegły z zakresu elektrotechniki po dokonaniu oględzin stwierdził:

- akumulator w wyniku eksplozji uległ całkowitemu zniszczeniu i nie nadaje się do eksploatacji ani do regeneracji;
- do ładowania używano właściwej ładowarki, odpowiedniej dla tego rodzaju akumulatorów,
- stan techniczny ładowarki i zacisków – bez uwag.

W trakcie ładowania akumulatora cele były zamknięte. Na fotografiach widać, że w momencie wybuchu korki były wkręcone. Jak widać na fotografiach bliźniaczego, sprawnego akumulatora korki do cel były przysłonięte etykietami reklamowymi i ostrzegawczymi.

B. akumulatora jest pewnym umownym terminem marketingowym i ma związek z ilością zużywaną przez akumulator wody. Wcześniejsze rozwiązania technologiczne stosowane w budowie akumulatorów kwasowo-olowiowych kilkanaście czy kilkadziesiąt lat temu wymagały okresowych przeglądów akumulatorów i uzupełniania poziomu elektrolitu w celach wodą destylowaną po to, żeby płyty pozostawały całkowicie zanurzone w elektrolicie. Niedopełnienie tego wymagania skutkowało pogorszeniem parametrów technicznych, deformacją płyt, a w skrajnym przypadku nieodwracalnym uszkodzeniem akumulatora. Współcześnie stosowane technologie pozwalają na budowę akumulatorów o niskim ubytku wody (wg normy PN- (...) do 4 g/Ah) i bardzo niskim ubytku wody (1g/Ah). Tego typu akumulatory nie wymagają uzupełniania poziomu elektrolitu (dolewania wody destylowanej) w całym okresie żywotności. W niektórych konstrukcjach nie ma zupełnie dostępu do elektrolitu. Obecnie niemal wszystkie akumulatory rozruchowe sprzedawane są jako bezobsługowe.

Termin „bezobsługowy” jest jednak mylący. Jest faktem, że nie potrzeba do tych akumulatorów dolewać wody i dokonywać pomiarów gęstości elektrolitu, jednak inne czynności obsługowe muszą być wykonywane jak dawniej – trzeba utrzymywać w czystości obudowę i bieguny, sprawdzać, czy nie ma wycieków, kontrolować stan kłęb, kontrolować poprzez „magiczne oko” wewnętrzną sprawność akumulatora. W szczególności sposób trzeba dbać o akumulator w okresie zimowym.

Akumulatory rozruchowe w samochodach ze sprawną instalacją elektryczną, w tym układem ładowania, i eksploatowanych intensywnie nie wymagają w zasadzie innych czynności obsługowych, ale w przypadku awarii układu ładowania, dłuższego postoju lub upływności w instalacji elektrycznej trzeba nawet w akumulatorze bezobsługowym dokonać pomiaru napięć i doładować go z zewnętrznego prostownika. Doładowywać trzeba również z oczywistych względów akumulatory trakcyjne.

Konkludując, zakup akumulatora bezobsługowego zwalnia użytkownika z obowiązku okresowego uzupełniania poziomu elektrolitu poprzez dolewanie wody destylowanej do ogniwi. Pozostałe czynności obsługowe powinny być jednak wykonywane.

Norma PN- (...) -1 w załączniku A określa, jakie symbole ostrzegawcze powinny być umieszczone na akumulatorze. Jest to 6 kolorowych znaków na wspólnej etykiecie. Etykieta taka była umieszczona na akumulatorze powoda. Widać ją w trakcie wizji lokalnej – zakrywa korki sprawnego akumulatora należące do kolegi powoda (fol nr 2, fot. Nr 4).

Według normy PN- (...) -1 z akumulatorem powinna być dostarczana instrukcja obsługi, zawierająca informacje dotyczące gwarancji, środków ostrożności przy obsłudze, opis eksploatacji itp. W aktach sprawy nie ma dokumentu zatytułowanego „Instrukcja obsługi”. Występuje natomiast dokument zatytułowany „Karta gwarancyjna

akumulatora”. Dokument ten zawiera informacje dotyczące gwarancji, środków ostrożności przy obsłudze, zawiera informacje na temat eksploatacji. Dokument ten nie zawiera w sobie nazwy „instrukcja obsługi”, tekst jest zadrukowany napisami reklamowymi. Na karcie IO na jednej ze stron są one czarne, nieprzezroczyste, co uniemożliwia odczytanie części tekstu. W segmencie B -Konserwacja, segmencie C – Ładowanie akumulatora w trakcie eksploatacji i w segmencie D – Przechowywanie akumulatora są zalecenia odnośnie kontroli poziomu elektrolitu i jego gęstości. Tych czynności obsługowych nie wykonuje się w odniesieniu do akumulatorów bezobsługowych, w segmencie F – Gwarancja zabrania się wykonywania wyżej wymienionych czynności pod rygorem utraty gwarancji. Opis znaku ostrzegawczego w sprawie unikania światła słonecznego jest niekompletny, zestaw znaków ostrzegawczych jest niezgodny z normą PN- (...) -1.

Przyczyną wybuchu należącego do powoda akumulatora był zapłon i gwałtowne spalanie mieszaniny wodoru z powietrzem, wodór powstał w procesie ładowania akumulatora. Czynnikiem inicjującym była iskra, która pojawiła się na styku zacisk ładowarki – biegun akumulatora w trakcie odłączania ładowarki po zakończeniu procesu ładowania.

Postępowanie powoda przyczyniło się do eksplozji akumulatora. Podstawowym błędem było pozostawienie korków do cel w stanie zamkniętym. Umożliwiło to nagromadzenie się wodoru pod pokrywą w przestrzeni nad elektrolitem oraz osiągnięcie stężenia powyżej 4% w powietrzu, czyli przekroczenie dolnej granicy wybuchowości. Iskra zainicjowała wybuch. Gdyby korki były otwarte powstający w trakcie ładowania wodór ulatniałby się z cel, jego stężenie w bezpośrednim sąsiedztwie akumulatora byłoby poniżej 4% i nie nastąpiłaby eksplozja. Powód, jak to sam stwierdził, nie przeczytał instrukcji obsługi. Tymczasem przy wszystkich zastrzeżeniach biegłego do tego dokumentu, polecenie „wykręcić korki” jest widoczne - k. 10 . Ponadto instrukcja obsługi używanej przez powoda ładowarki zaleca zapoznanie się z instrukcją obsługi akumulatora i ostrzega o niebezpieczeństwie. Jeden ze znaków ostrzegawczych umieszczonych zgodnie z normą na akumulatorze nakazuje przestrzegać instrukcji obsługi. W Internecie obok informacji prawdziwych i pożytecznych jest mnóstwo niedopowiedzeń. Korzystanie z Internetu wymaga bardzo ostrożnego podejścia do zawartych tam informacji, a z całą pewnością nie można przyjmować, że jeżeli cokolwiek opublikowano w Internecie, to na pewno jest to informacja dokładna i prawdziwa (powód zeznał, że w związku z tym, że Instrukcja obsługi była nieczytelna czerpał Informacje o akumulatorach z Internetu).

(opinia biegłego z zakresu elektrotechniki B. K. k. 120 – 133, ustna uzupełniająca opinia biegłego z zakresu elektrotechniki B. K. protokół rozprawy z dnia 2 grudnia 2014 roku czas nagrania 00.03.04- 01.00.19 k. 154- 157)

Korki odpowietrzające powinny być widoczne z uwagi na obowiązującą w technice zasadę, że elementy, które wymagają operacji manualnych powinny być dostępne.

Aktualnie dość powszechna jest praktyka, że firmy nalepiają znaki ostrzegawcze i reklamy na płaskiej płaszczyźnie akumulatora.

Informacje dotyczące ładowania akumulatora powinny się znajdować w instrukcji obsługi.

Dokument jaki został dołączony do akumulatora, zawiera informacje dotyczące obsługi akumulatora, ale nie jest to odrębna instrukcja. Zastosowanie się do tych zapisów zapewniłoby prawidłowe funkcjonowanie akumulatora. Na konieczność zapoznania się z instrukcją wskazuje także jeden ze znaków ostrzegawczych na akumulatorze. Z punktu widzenia klasyfikacji zakupiony przez powoda akumulator był to akumulator rozruchowy eksploatowany jako trakcyjny, przystosowany do dłuższego rozładowania. Nie ma zakazu używania akumulatora rozruchowego np. do łodzi, ale wówczas wykorzystuje się go do innych celów niż został zaprojektowany. Rodzaj użytkowania nie wpływał na względy bezpieczeństwa przy jego ładowaniu.

(ustna uzupełniająca opinia biegłego z zakresu elektrotechniki B. K. protokół rozprawy z dnia 2 grudnia 2014 roku czas nagrania 00.03.04- 01.00.19 k. 154- 157)

W wyniku zdarzenia z dnia 13 czerwca 2013 roku powód doznał ostrego urazu akustycznego wskutek wybuchu akumulatora. U powoda nie stwierdzono żadnych obrażeń zewnętrznych ciała.

Ostry uraz akustyczny jest spowodowany jednorazową ekspozycją na hałas o wysokim poziomie ciśnienia akustycznego (np. w czasie wybuchu). Efekt biologiczny działania hałasu na narząd słuchu zależy od ciśnienia akustycznego dźwięku i efektywnego czasu ekspozycji oraz osobniczej wrażliwości na hałas. Hałas może uszkodzić jedynie część słuchową ucha wewnętrznego tj. komórki słuchowe narządu C. w ślimaku. W ostrym urazie akustycznym dochodzi do nagłego czasowego lub trwałego upośledzenia słuchu często z towarzyszącym szumem usznym. W badaniu słuchu- audiogramie (AT) stwierdza się obustronny ubytek słuchu dla wysokich częstotliwości z charakterystycznym załamkiem dla 4000Hz. (Hałas powoduje uszkodzenie komórek nabłonka słuchowego ślimaka w rejonie percypującym częstotliwość 4000Hz).

Powód po zdarzeniu odczuwał subiektywne pogorszenie słuchu w obu uszach, większe w uchu prawym.

Z wyników badań słuchu audiometrycznych wykonanych po zdarzeniu ustalono, że u powoda wskutek ostrego urazu akustycznego doszło do pogorszenia słuchu w zakresie częstotliwości niskich i średnich, natomiast słuch w zakresie tonów wysokich nie uległ zmianie, co nie jest charakterystyczne dla działania hałasu na narząd słuchu.

Działanie hałasu było jednorazowe i krótkotrwałe, co nie powinno skutkować trwałym uszkodzeniem słuchu w stopniu prezentowanym w audiogramach u powoda. Z wywiadu lekarskiego ustalono, że powód pracował w policji, zatem miał do czynienia z bronią palną i mógł być wcześniej narażony na hałas (np. zajęcia na strzelnicy). Wynik badania słuchu z 2006 roku potwierdza obustronne uszkodzenie słuchu dla wysokich częstotliwości typowe dla urazu akustycznego.

(opinia biegłego sądowego z zakresu laryngologii i otolaryngologii dr hab. med. S. K. k. 172-179, opinia biegłego sądowego z zakresu laryngologii i otolaryngologii dr n. med. A. Ś. k. 337-397)

Wynik badania audiometrycznego wykonanego dnia 14.11. 2006 r. wykazuje, że w uchu prawym ubytek słuchu wynosił od 20dB dla tonów niskich, do 80dB dla tonów wysokich od 3000Hz do 4000Hz. W uchu lewym ubytek słuchu wynosił od 20dB dla tonów niskich i średnich, do 80dB-95dB dla tonów wysokich. Z przedłożonego wyniku badania słuchu biegła mogła ocenić stan słuchu powoda z okresu przed -wypadkowego.

Biorąc pod uwagę wiek (78 lat) u powoda należy uwzględnić zmiany w narządzie słuchu spowodowane fizjologicznym procesem starzenia się narządu słuchu (P.). Niedosłuch w wieku podeszłym tj. powyżej 75 roku życia występuje u 60-70% ogółu populacji. Ocenia się, że u osób w wieku powyżej 70 lat średni ubytek słuchu dla częstotliwości 1000Hz, 2000Hz i 4000Hz powyżej 60dB jest fizjologiczny dla wieku. Występują objawy niewydolności socjalnej słuchu manifestująca się zaburzeniami słyszenia i rozumienia mowy. Przeprowadzona analiza wyników badań słuchu powoda zawartych w aktach wykonanych w różnych odstępach czasowych umożliwiła biegłej wyliczenie średniego ubytek słuchu dla częstotliwości 500Hz, (...) i 2000Hz, który przedstawia się następująco:

Audiogram z dnia 13.06.2013r(przed leczeniem) :

UP-50dB+60dB+60dB=170dB:3 = 56,6dB

UL-40dB+40dB+65dB=145dB:3 = 48,3dB

Audiogram z dnia 17.06.2013r.(po leczeniu).:

UP-50dB+50dB+50dB= 150dB:3 = 50dB

UL- 35dB+35dB+50dB= 120dB:3 = 40dB

Audiogram z dnia 03.07.2013r (MSWiA):

UP- 45dB+45dB+65dB= 155dB:3 = 51,6dB

UL- 30dB+30dB+55dB=115 dB : 3 = 38,3dB.

W ocenie rzeczywistych skutków doznanego ostrego urazu akustycznego wskutek wybuchu akumulatora konieczne jest uwzględnienie stanu słuchu u powoda z okresu przed wypadkiem.

Procentowy uszczerbek na zdrowiu z tytułu upośledzenia ostrości słuchu (nie zależnie od przyczyny wynosił w 2013r (wynik AT z dnia 17.06.2013r i dnia 03.07.2013r) u powoda : 20% wg poz. 42 Rozporządzenia MP i PS z dnia 18.12.2002r. Jedynie w badaniu słuchu (AT) z dnia 13.06.2013r. wykonanym przed leczeniem w Szpitalu im. (...) procentowy uszczerbek na zdrowiu z tytułu upośledzenia ostrości słuchu wynosił 30% .

W ocenie biegłej było to przejściowe pogorszenie słuchu, ponieważ po leczeniu szpitalnym w kontrolnym badaniu słuchu dnia 17.06.2013r., jak również w badaniu z dnia 03.07.2013r słuch u powoda uległ poprawie i procentowy uszczerbek na zdrowiu z tytułu osłabienia ostrości słuchu wynosił o 10% procent mniej tj. 20%. Z audiogramu wykonanego dnia 14.11. 2006r biegła oceniła stan słuchu powoda z okresu 6 lat przed wypadkiem.

Wyliczony średni ubytek słuchu dla częstotliwości 500Hz, (...) i 2000Hz który wynosi:

$$UP- 10dB+15dB+50dB= 75:3 = 25dB$$

$$UL- 25dB+20dB+30dB= 75dB:3= 25dB.$$

Procentowy uszczerbek na zdrowiu z tytułu upośledzenia ostrości słuchu u powoda w 2006r wynosił 0% pomimo znaczącego ubytku słuchu dla wysokich częstotliwości w obu uszach wynoszącego od 80dB do 90dB, który utrzymuje się na tym samym poziomie do chwili obecnej. W orzecznictwie istotne znaczenie ma wielkość ubytku słuch w paśmie mowy (500Hz, (...) i 2000Hz). Od wielkości ubytku słuchu w tym zakresie częstotliwości zależy wysokość należnego procentowego uszczerbku na zdrowiu.

W ocenie biegłych przebyty ostry uraz akustyczny w wypadku z dnia 13.06.2013r spowodował czasowe pogorszenie słuchu w zakresie częstotliwości pasma mowy (500Hz- (...)), co nie jest typowe dla skutków ostrego urazu akustycznego. W zakresie wysokich częstotliwości słuch nie uległ zmianie. Po zastosowanym leczeniu w Oddziale (...) niedosłuch uległ poprawie.

(opinia biegłego sądowego z zakresu laryngologii i otolaryngologii dr n. med. A. Ś. k. 337-397, opinia biegłego sądowego z zakresu laryngologii i otolaryngologii dr hab. med. S. K. k. 172-179)

Ostry uraz akustyczny w przypadku zgłaszanych dolegliwości w postaci upośledzenia słuchu i szumu usznego wymaga leczenia szpitalnego. Powód był leczony w Oddziale Laryngologicznym Szpitala im. (...). Leczenie to było refundowane przez NFZ. Powód nie poniósł innych kosztów tego leczenia. Dalsze leczenie farmakologiczne w warunkach ambulatoryjnych odbiorczego uszkodzenia słuchu u powoda zdaniem biegłej nie jest celowe, ponieważ takie uszkodzenie ma charakter trwały. Szumów usznych powód nie zgłaszał. W aktach sprawy znajduje się przedłożony rachunek na zakup leków (faktury VAT z Apteki z dnia 08.07.2013r) o nazwie: M.- 60tabl. C. forte- 90 tabl. , B. 24mg- 60 tabl. Za powyższe leki powód zapłacił kwotę 98,29 zł. W dokumentacji medycznej brak jest danych na zlecenie jakiego specjalisty (laryngologa czy neurologa) powód miał wypisane leki i jak długo je stosował.

Cierpienia powoda związane ze skutkami zdarzenia spowodowane były stresem, subiektywnym odczuciem pogorszenia słuchu, obawą przed utratą słuchu wcześniej już upośledzonego. Ocena zakresu cierpień i czasu ich trwania zależy od osobniczej wrażliwości na hałas, stanu układu nerwowego -wegetatywnego.

Uszkodzenie słuchu u powoda ma charakter trwały. Obserwuje się dalszą progresję niedosłuchu, co nie jest związane przyczynowo ze zdarzeniem z dnia 13.06.2013r. Powód kwalifikuje się do korzystania z aparatu słuchowego. Ze względu na wiek powód może mieć problemy w najbliższej przyszłości ze słyszeniem i zrozumieniem mowy, co jest charakterystyczne dla głuchoty starczej w związku ze zmianami zachodzącymi w korowych ośrodkach mowy.

(opinia biegłego sądowego z zakresu laryngologii i otolaryngologii dr hab. med. S. K. k. 172-179)

Na podstawie audiogramu z 2015 roku można określić uszczerbek na zdrowiu powoda na 20%, ale nie są to skutki urazu. Uraz akustyczny dotyczy wysokich częstotliwości, a u powoda nie w tym zakresie zmian. Ocena stanu słuchu powoda w zakresie tonów wysokich w porównaniu z 2006 rokiem pozwala na stwierdzenie, że nie doszło do pogorszenia, jest wręcz poprawa. Wysokie częstotliwości dają inną barwę dźwięku ale nie wpływają na rozumienie mowy potocznej, na społeczną wydolność słuchu. Dla rozumienia mowy znaczenie ma ocena dla poziomu 500Hz, 1000 Hz i 2000Hz. Ostry uraz akustyczny nie narusza tych częstotliwości. Częstotliwości, które zostały naruszone u powoda na skutek ostrego urazu akustycznego nie są podstawą do przyznania trwałego uszczerbku na zdrowiu, podobnie jak szumy uszne.

U powoda w 2006 roku przypadkowo wykryto głuchotę audiometryczną, która nie przekłada się na pogorszenie rozumienia mowy. Cechą głuchoty starczej jest to, że coraz gorzej słyszymy mowę i gorzej ją rozumiemy. Jest to związane z procesami zachodzącymi w mózgu, co ma związek ze schorzeniami ogólnymi.

(ustna uzupełniająca opinia biegłego sądowego z zakresu laryngologii i otolaryngologii dr hab. med. S. K. protokół rozprawy z dnia 7 maja 2015 roku czas nagrania 00.12.17 – 00.51.25 k. 284- 285)

Obecnie wykonany (w dniu 13.04.2016r.) audiogram wskazuje na stałe pogarszanie się słuchu, co nie ma związku z urazem akustycznym doznany przez powoda w dniu 13 czerwca 2013r. zatem biorąc pod uwagę wyniki badań audiometrycznych, stan zdrowia, wiek powoda i okoliczności zdarzenia ubytek słuchu spowodowany wydarzeniem w dniu 13 .06.2013r. jako następstwo urazu akustycznego należy ocenić na „0”% długotrwałego i trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Cierpienia powoda w związku ze zdarzeniem z dnia 13.06.2013r. spowodowane stresem, obawami o pogorszenie się słuchu już uprzednio uszkodzonego, więc może i głuchotą wiążą się zawsze z osobniczą wrażliwością, stanem układu neurovegetatywnego i wymaga badania orzeczanego przez biegłego psychiatrę lub psychologa celem ustalenia czy zdarzenie z 13.06.2013r. nie spowodowało nerwicy pourazowej.

Uszkodzenie słuchu u powoda o ma charakter trwały i postępuje nadal, co nie ma związku z incydentem z dnia 13.06.2013r. Celowym jest korzystanie przez powoda z aparatu słuchowego, gdyż postępujące objawy głuchoty starczej mogą utrudnić w dalszym czasie słyszenie i rozumienie mowy, co jest następstwem zmian w korowych ośrodkach mowy.

Ostry uraz akustyczny powstaje w wyniku huków, eksplozji, hałasu z wysokim poziomem ciśnienia akustycznego. Przy jednorazowej ekspozycji może uszkodzić komórki słuchowe narządu C. w ślimaku. W wyniku szkodliwego działania hałasu zawsze najpierw powstaje ubytek w zakresie wysokich częstotliwości z charakterystycznym załamkiem krzywej audiometrycznej w wartości 4000 Hz. Zmiany mogą być przemijające lub utrwalone. Poprawa jest wyraźnie zauważalna już po kilku pierwszych dniach zwłaszcza po szybkim wdrożeniu prawidłowego leczenia, upośledzenie słuchu nie narasta. (H. – G. B. (...) S. PWN). Aby ocenić skutki urazu akustycznego z dnia 13.06.2013r. należy porównać słuch powoda sprzed urazu i po nim.

Uraz akustyczny spowodował przejściowe pogorszenie ostrości słuchu, które po szybko i skutecznie przeprowadzonym leczeniu w Szpitalu im. (...) uległo poprawie i wynosiło o 10% mniej. Należy odnieść do tzw. głuchoty starczej – presbyacusa czyli fizjologicznym procesem starzenia się narządu słuchu. Niedosłuch ten występuje u wszystkich osób tak samo jak proces starzenia się, choć w niejednakowym tempie. Istnieją tabele utraty słuchu w zależności od wieku. W dniu 13.06. 2013r. w okresie hospitalizacji powoda w Szpitalu im. (...) stwierdzono niedosłuch mieszanego tj. przewodzeniowo – odbiorczego typu I. To samo rozpoznanie wynika z badania sądowo – lekarskiego przeprowadzonego w dniu 13.04.2016r. komponenta przewodzeniowa niedosłuchu nie wiąże się z urazem akustycznym. W dokumentacji medycznej znajdują się wyniki badań audiometrycznych sprzed wydarzenia z dnia 13.06.2013r. tj. 14.11.2006r. ((...)), badania wykonane w czasie leczenia szpitalnego w dniach 13-17.06.2013r. oraz dnia 5.02.2015r. (K 184). Z analizy tych badań wynika że po wydarzeniu w dniu 13 czerwca 2013r. w badaniu audiometrycznym stwierdza się pogorszenie słuchu w zakresie częstotliwości niskich i średnich. W zakresie tonów

wysokich, co jest charakterystyczne dla ostrych urazów akustycznych do pogorszenia słuchu nie doszło. Zatem powód S. W. w wyniku wydarzenia w dniu 13 czerwca 2016r. nie doznał trwałego uszkodzenia słuchu typu urazu akustycznego w stosunku do badania audiometrycznego z dnia 14.11.2006r.

Analiza wyników badań słuchu u orzekanego:

a/ audiogram z 2006r. wykazał obustronny ubytek słuchu w wysokich częstotliwościach, brak dokumentacji stanu słuchu orzekanego do momentu wypadku w 2013 r.;

b/ po wypadku wykonano audiogram w dniu 13.06.2013r. w którym w stosunku do badania z 2006r. powiększył się niedosłuch w częstotliwościach 500Hz i (...) obustronnie o 10-20dB. Po leczeniu w Oddziale Laryngologicznym w Szpitalu im. (...) w dniu 17.06.2013r. badanie audiometryczne wykazało obuuszną poprawę słuchu o wartości ok. 10%. Potwierdziło to badanie audiometryczne z dnia 03.07.2013r.

c/ te ostatnie badania audiometryczne wykazują duży ubytek słuchu w wysokich częstotliwościach utrzymujący się na tym samym poziomie od czasu badania audiometrycznego w 2006r., czyli wydarzenia w dniu 13.06.2013r. tj. uraz akustyczny nie spowodował uszkodzenia słuchu trwale w wysokich częstotliwościach.

d/ w audiogramie wykonanym 14.11.2006r. (K-183) stwierdza się duży ubytek słuchu dla wysokich częstotliwości (80-90dB), który obecnie jest także wysoki. Ponieważ jednak uszczerbek na zdrowiu z powodu upośledzenia ostrości słuchu wylicza się dla pasma mowy, oblicza się go z ubytku słuchu Audiogramu z 2006r. wynosi „0”% (zero procent).

e/ w aktach sprawy brak jest dokumentacji słuchu z okresu 2006-2013r. W tym czasie niedosłuch powoda pogłębił się o (...) do 20 dB dla częstotliwości niskich. Po leczeniu w Szpitalu im. (...) uzyskano poprawę słuchu. Obecnie wykonany audiogram wskazuje na stopniowe pogorszenie słuchu, co nie pozostaje w związku z urazem akustycznym doznany w wypadku z dnia 13.06.2013r. To stałe pogarszanie się słuchu wiąże się z omówioną już głuchotą starczą. Podsumowując raz jeszcze sprawę wydarzenia z dnia 13.06.2013r.

W wyniku urazu akustycznego S. W. nie doznał charakterystycznego dla tej jednostki chorobowej ubytku słuchu w częstotliwościach wysokich z wyraźnie z wyraźnie pogłębiającym się załamkiem krzywej audiometrycznej dla C5- 4000Hz w porównaniu do badania audiometrycznego z 2006r.

(opinia biegłego sądowego z zakresu laryngologii i otolaryngologii dr n. med. A. Ś. k. 337-3970

Audiogram wykonany w poradni laryngologicznej MSWiA w Ł. w dniu 14.11.2006r. wykazuje znaczny ubytek słuchu zwłaszcza w częstotliwości 3000, 4000 Hz (80-85 decybeli), odpowiednio mniejszy ubytek słuchu został odnotowany w badaniu audiometrycznym wykonanym w dniu 27 stycznia 2003 r. (k.222). Przy stopniowo narastającym z wiekiem niedosłuchem leczeniem jest ochrona narządów słuchu przed dalszą ekspozycją na hałas. Leczenie lekami wpływającymi na funkcje komórek nerwowych np. B., czy poszerzające drobne naczynia tętnicze np. W. mają niewielkie znaczenie podtrzymywania procesu postępu niedosłuchu. Zaniechania w tym względzie nie mogły mieć istotnego wpływu na stan zdrowia powoda przed i po wypadku oraz na poziom trwałego uszczerbku na zdrowiu u powoda.

Używanie aparatu słuchowego przez niedosłyszącego zależy tak od stopnia jego niedosłuchu, jak i komfortu lub dyskomfortu (nawyki) używania protezy usznej. Powód twierdzi, że nie nosił i nie potrzebował aparatu słuchowego przed wydarzeniem z 13 czerwca 2013 r. Brak stosowania przez powoda aparatu słuchowego przed i po wypadku nie mógł mieć istotnego wpływu na stan zdrowia powoda przed i po wypadku oraz na poziom trwałego uszczerbku na zdrowiu u powoda.

Progresja niedosłuchu w czasie jest zjawiskiem naturalnym i powszechnym stąd w okresie pomiędzy badaniem audiometrycznym wykonanym w 2006 r. a wypadkiem w 2013 r. zapewne też miała miejsce, chociaż brak jest na to dowodów w postaci badania audiometrycznego w czasie niedługo przed zaistnieniem zdarzenia z 13.06.2013r. Przyczyna ubytku słuchu wraz z biegiem czasu wynika z naturalnego procesu starzenia się narządu słuchu u człowieka

oraz ewentualnych zachodzących w tym czasie schorzeń np. zapalenie uszu, hałas, praca z toksycznymi substancjami, uboczne działanie leków z przyczyn laryngologicznych i nielaryngologicznych, jak i schorzenia ogólne jak miażdżyca, cukrzyca, nadciśnienie i leki zażywanie z tych powodów. Z każdym dniem pogarsza się stan zdrowia.

Wybuch akumulatora w dniu 13 czerwca 2013 r. nie spowodował trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda. Powód doznał urazu akustycznego skutecznie leczonego po wypadku w Szpitalu im. (...) czego skutkiem w audiogramach wykonanych po leczeniu nie stwierdza się u powoda ubytków słuchu charakterystycznych dla ostrego urazu akustycznego, który miał miejsce 13.06.2013r.

W wyniku urazu akustycznego w dniu 13.06.2013r. powód S. W. nie doznał charakterystycznego dla tej jednostki chorobowej ubytku słuchu w częstotliwościach wysokich wyraźnie pogłębiającym się załamkiem krzywej audiometrycznej na C5 to jest 4000 Hz w porównaniu do badania audiometrycznego z 2006 r.

Uszkodzenie słuchu na skutek urazu akustycznego ma przejściowy charakter z tendencją do utrwalania się czemu częściowo może zapobiec możliwie szybkie i skuteczne leczenie podobne jakie stosuje się w przypadku leczenia nagłej głuchoty. Tak też było w tym przypadku z 13.06.2013r. i skutecznego wdrożenia leczenia w Szpitalu im. (...).

Trudno powiedzieć jaka byłaby szybkość postępującego ubytku słuchu u powoda, gdyby na ten proces nie nałożyła się sytuacja z dnia 13 czerwca 2013r. i przebyty przez niego ostry uraz akustyczny i procesy jego leczenia. Według wiedzy medycznej wszyscy się starzejemy, a proces ubytku wzroku, słuchu jest częścią tego procesu. Oczywiście jest to z różną częstotliwością. Z punktu widzenia biologicznego aby osoba 60-70 letnia miała taki słuch jak osoba 20-letnia. Bardzo często pacjenci nie chcą się przyznać, nie chcą być protezowani i istnieje w nich przekonanie- u osób 80 i więcej letnich, że wyplukanie woskowiny przywróci im słuch tak jak 50 lat wcześniej. Proces głuchoty starczej (starcze upośledzenie słuchu) związany jest ze zmianami zwyrodnieniowymi głównie narządu C. a w mniejszym stopniu w nerwie słuchowym. Zmiany degeneracyjne powstają w wyniku długotrwałego działania czynników egzogenicznych i endogennych (hałas, zaburzenia w ukrwieniu) czynników ototoksycznych- złego odżywiania się, przy nadciśnieniu i cukrzycy. Z reguły występują również zmiany zwyrodnieniowe w mózgu. Objawy obustronnego symetrycznego ubytku słuchu, nasilają się wyraźnie po 55 roku życia. Upośledzenie słyszenia zaczyna się od częstotliwości wysokiej. Starcze upośledzenie słuchu charakteryzuje się zaburzeniem rozumienia mowy nasilającym się w hałasie otoczenia oraz w czasie rozmowy z większą liczbą osób (konferencje, przyjęcia). Złemu rozumieniu mowy towarzyszy obniżenie progu słyszenia dla tonów nieprzyjemnych. Zaburzeniom tym towarzyszy często szum uszny lepiej słyszalny w ciszy. Przy znacznych niedosłuchach zalecane jest korzystanie z aparatu słuchowego. Szum uszny czasem zmniejsza się po podaniu leków uspokajających, można stosować maskowanie szumu własnego przez szumy generatora szumów o budowie zbliżonej do aparatu słuchowego. Zatem tak jak proces starzenia się, tak i postępujący niedosłuch choć postępuje u różnych osób z różną prędkością to zależy od czynników genetycznych, warunków życia, pracy, przebytych schorzeń itp. Jednakże dotyczy wszystkich osób. Przy upośledzeniu ostrości słuchu procent stałego lub długotrwałego określa się według tabeli R.. Oblicza się średnią dla ucha lewego i prawego oddzielnie dla 500, 1000 i 2000 Hz. Zatem obecnie stwierdzony ubytek na zdrowiu z tytułu upośledzenia ostrości słuchu powoda wynosi 40 % niezależnie od przyczyny według rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej odnośnie określenia uszczerbku na zdrowiu z 2013 r. Ponieważ w okresie 2006 -2013 r. tj. do wypadku z dnia 13.06.2013 r. nie były wykonywane badania audiometryczne u powoda nie można przypisać niewielkiego obniżenia się krzywej audiometrycznej w tonach mowy w zdarzeniu z 13.06.2013r. ani wyłącznie w komponencie odbiorczej niedosłuchu, lecz zmianom w organizmie powoda i schorzeniom w całym tym okresie, gdyż zapis audiometryczny nie jest charakterystyczny dla urazu akustycznego.

Ubytek słuchu u powoda w tonach średnich i niskich stwierdzony badaniem z 2006 r. może być skutkiem zarówno zapalenia ucha, jak i głuchoty starczej, przy czym w przypadku zapalenia ucha występuje niedosłuch typu przewodzeniowego.

Wyniki badań przeprowadzone w dniu 10 października 2016 roku, już po wydaniu opinii są bezprzedmiotowe (k.378). Oba badania zawierają wykres jeden dla obu uszu wykres krzywej powietrznej czyli mierzonej przy małżowinie usznej. Każdy poprawny audiogram zawiera dwie krzywe- krzywą powietrzną mierzoną przy małżowinie usznej

i krzywą kostną mierzoną przy receptorze. Różnica między krzywą powietrzną i kostną wskazuje na niedosłuch przewodzeniowy. W obu tych wykresach nie ma takiej możliwości oceny. W szpitalu (...) stwierdzono rozpoznanie: niedosłuch odbiorczo-przewodzeniowy. Standardem są dwie krzywe. Krzywe, które są na audiogramach są wynikiem badania przewodnictwa powietrznego. Z reguły krzywa powietrzna jest dolną krzywą.

Uraz akustyczny uszkadza komórki zmysłowe najpierw zewnętrzne później wewnętrzne zlokalizowane na błonie podstawnej w rejonie pierwszego zakrętu ślimaka, gdzie odbierane są dźwięki o częstotliwości około 4000 Hz. Dźwięki odbierane o częstotliwości 500, 1000, 2000 są odbierane w dalsze części ucha.

W przypadku bardzo dużych wybuchów uszkodzeniu ulegają także inne elementy ucha wewnętrznego, ale w tym przypadku nie mamy z tym do czynienia.

Te uszkodzenia, które zostały dzięki podjęciu prawidłowego leczenia i szybkiego to dało się uratować, pozostałe nie wynikły z urazu akustycznego, lecz z pozostałych przyczyn. Uraz akustyczny jest procesem chorobowym, który może być częściowo odwrócony przez leczenie i właśnie te 10 % wartości słuchu zostało uratowane przez podjęcie prawidłowego leczenia i to uszkodzenie zostało zahamowane. Pozostałe nie było skutkiem urazu.

Można odpowiedzieć, że uszkodzenie było krótkotrwałe i odwracalne.

(ustna uzupełniająca opinia biegłego A. Ś. k. 385- 390)

Powód w dniu 5 stycznia 2017 roku został zarejestrowany w (...) z rozpoznaniem (...). Trwałe zmiany osobowości-F 62.

(dokumentacja k. 407)

Powód skorzystał z pomocy lekarza psychiatry na prośbę żony. Obecnie zażywa leki zalecone przez lekarza i jest spokojniejszy.

Powód korzysta także zwykle z jednego aparatu słuchowego, lecz ma zakupione aparaty na oba uszy.

(zeznania powoda protokół rozprawy z dnia 31 sierpnia 2017 roku czas nagrania 00.18.04 – 00.34.22 k. 442)

Powód w wyniku wypadku mającego miejsce w dniu 13 czerwca 2013 roku przeżył stres w związku z wybuchem akumulatora zakupionego do obsługi łodzi rybackiej. Poczł, że ma problemy ze słuchem, odczuwał szumy i telepanie w uszach. Powód uważa, że od czasu wypadku zmieniło się jego codzienne funkcjonowanie. Stopniowo stawał się drażliwy, nerwowy, nie mógł sypiać, budził się w nocy, denerwowało go noszenie aparatu słuchowego, z kolei bez aparatu, nie słyszał, co żona do niego mówi. Cały czas rozpamiętuje „to, co mu się przytrafiło i uważa, że przez ten wypadek stał się kaleką”. Zamartwia się swoją sytuacją, stał się przewlekłe przygnębiony, przestały go cieszyć rzeczy, które całe lata sprawiały mu radość, zaczął unikać towarzystwa, przestał jeździć na ryby.

W ocenie biegłego lekarza psychiatry u powoda w związku z wypadkiem z dnia 13 czerwca 2013 roku wystąpiły zaburzenia stresowe z trwałą zmianą osobowości. Zaburzenia te skutkują długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu powoda w wysokości 5% wg, §8 pkt. 3 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dn. 18.12.2002r. Powód nie doznał urazu czaszkowo – mózgowego. Powód wymaga dalszego leczenia psychiatrycznego, wskazane też u powoda terapia psychologiczna.

Podjęcie leczenia psychiatrycznego bezpośrednio po urazie pomogłoby powodowi w funkcjonowaniu, oraz poprawiło jego samopoczucie, trudno jednak powiedzieć w jaki zakresie.

(opinia pisemna biegłego lekarza psychiatry E. P. k.400- 404, ustna uzupełniająca opinia biegłego lekarza E. P. protokół rozprawy z dnia 31 sierpnia 2017 roku czas nagrania 00.02.03 00.11.46 k. 440- 441)

Sąd dokonał ustaleń faktycznych na podstawie powołanych wyżej dowodów w postaci dokumentów, zeznań świadków, zeznań powoda oraz opinii biegłych sądowych z zakresu elektrotechniki, laryngologii i audiologii oraz psychiatrii, którym dał wiarę we wskazanym zakresie.

W ocenie Sądu atrybut wiarygodności posiada opinia biegłego sądowego z zakresu elektrotechniki B. K., który posiada wysoki poziom wiedzy teoretycznej oraz wieloletnią praktykę zawodową w dziedzinie związanej z pracą i obsługą akumulatorów. Jego opinia jest jasna, konsekwentna i logiczna. Podkreślić należy, iż ostatecznie żądana ze stron nie kwestionowała jej treści.

Sąd na podstawie przepisu art. 217 §2 i 3 k.p.c. oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka H. M. zgłoszony przez pełnomocnika powoda na rozprawie w dniu 7 maja 2015 roku (k. 295) na okoliczność pozostawiania powoda pod opieką świadka jako lekarza laryngologa przez wiele lat, prowadzonych badań lekarskich, zakresu konsultacji, przyczyn wizyt powoda, stanu jego słuchu przed zdarzeniem. W pierwszej kolejności wskazać należy, iż powód w niniejszej sprawie jest reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, który powinien zgłosić wnioski dowodowe dotyczące istotnych okoliczności zgodnie z dyspozycją art. 6 k.p.c. Powód w pozwie, ani też w toku postępowania przed wydaniem opinii przez biegłego sądowego specjalistę laryngologa nie zgłaszał wniosku o przeprowadzenie wymienionego dowodu. Nadto pytany przez Sąd czy był leczony przed wypadkiem laryngologicznie zanegował wyraźnie taką okoliczność (protokół rozprawy z dnia 27 maja 2014 roku czas nagrania 00.12.33- 00.14.36 k. 104), co spowodowało, że nie zwrócono się o dokumentację leczenia powoda do przychodni laryngologicznej Szpitala MSWiA w Ł., gdzie leczył się powód. Najistotniejsze jest jednak, że okoliczności wskazane przez pełnomocnika powoda, co do których miałby zeznawać świadek wynikają z dokumentacji leczenia powoda, która została załączona do akt sprawy, a która nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Podkreślić należy także, iż biegli sądowi, zarówno S. K., jak i A. Ś. wydając opinie uwzględniali dane zawarte w dokumentacji leczenia powoda, w tym przez lekarza H. M..

Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego lekarza laryngologa jak również z opinii (...) Centrum (...), Instytutu (...), Kliniki (...) w K. na okoliczności dotyczące skutków wypadku dla stanu zdrowia powoda, w tym pogorszenia słuchu. W ocenie Sądu, wbrew twierdzeniom pełnomocnika powoda wydane przez biegłych sądowych lekarzy specjalistów z zakresu laryngologii i audiologii opinie są wiarygodne. Biegli zarówno dr hab. S. K. jak i dr A. Ś. są wybitnymi specjalistami, posiadającymi rozległą wiedzę zarówno teoretyczną, jak i praktyczną. Wydane przez nich opinie w zasadniczych kwestiach się potwierdzają. Biegli w sposób jednoznaczny udzielili odpowiedzi na pytanie Sądu w odniesieniu do skutków wybuchu akumulatora dla stanu zdrowia powoda. Orzecznictwo zgodnie przyjmuje, że potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii, gdyż odmienne stanowisko oznaczałoby przyjęcie, że należy przeprowadzić dowód ze wszystkich możliwych opinii biegłych aby upewnić się, czy niektórzy z nich nie byłiby tego samego zdania co strona, a taka sytuacja nie zasługuje na akceptację procesową (por. wyroki SN z dnia 4 sierpnia 1999 r., sygn. akt I PKN 20/99, z dnia 14 maja 1997 r., sygn. akt II UKN 108/97).

Podkreślić należy, iż opinie obu lekarzy laryngologów wydane w rozpoznawanej sprawie są zgodne co do oceny skutków wypadku dla stanu zdrowia powoda. Biegli zgodnie stwierdzili, że wybuch akumulatora w dniu 13 czerwca 2013 r. nie spowodował trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda. Powód doznał urazu akustycznego skutecznie leczonego po wypadku w Szpitalu im. (...). W audiogramach wykonanych po leczeniu nie stwierdza się u powoda ubytków słuchu charakterystycznych dla ostrego urazu akustycznego, który miał miejsce 13.06.2013r. W wyniku tego urazu powód S. W. nie doznał charakterystycznego dla tej jednostki chorobowej ubytku słuchu w częstotliwościach wysokich wyraźnie pogłębiającym się załamkiem krzywej audiometrycznej na C5 to jest 4000 Hz w porównaniu do badania audiometrycznego z 2006 r. Wskazali zgodnie, że uszkodzenie słuchu na skutek urazu akustycznego ma przejściowy charakter z tendencją do utrwalania się czemu częściowo może zapobiec możliwie szybkie i skuteczne leczenie podobne jakie stosuje się w przypadku leczenia nagłej głuchoty. Różnice w opiniach dotyczące wielkości procentowej osób z narastającym wraz z wiekiem niedosłuchem nie mogą w rozpoznawanej sprawie wpłynąć negatywnie na ocenę wiarygodności wydanych przez nich opinii.

Biegły A. Ś. powołał się w opinii uzupełniającej na literaturę naukową, min. podręcznik Otolaryngologia H. B. (wyd. S. PWN z 1991 r.). Wyjaśnił, że zamieszczona tam tabela obrazuje wykres krzywych dla wartości progowych audiometrii tonalnej w zależności do wieku, z którego wynika, że człowiek 60-70-letni w częstotliwości do 8000 Hz ubytek do 55 decybeli, w częstotliwości 4000 Hz 45 decybeli, w częstotliwości 3000 Hz 30 decybeli, 2000 Hz 25 decybeli.

Brak jest również podstaw do kwestionowania wartości badań audiometrycznych przeprowadzonych przez biegłego A. Ś. w związku z wydaniem opinii. Biegły w opinii uzupełniającej szczegółowo opisał warunki przeprowadzenia badania oraz stan zdrowia powoda w czasie badania. Podkreślić należy, że powód jak sam wskazał pojechał do K. we wskazanym przez biegłego terminie i nie skarżył się na żadne dolegliwości zdrowotne. Nie wskazywał biegłemu na okoliczności, które nie pozwalałyby na przeprowadzenie badania. Dopiero zapoznaniu się z wynikami badań i wydaniu opinii przez biegłego w piśmie procesowym z dnia 9 listopada 2016 roku pełnomocnik powoda podał, że w czasie badania poprzedzającego wydanie opinii powód był przeziębiony, zakatarzony, miał szумы uszne. Biegły A. Ś. odniósł się do zarzutów powoda dotyczących przeprowadzenia badania i wyjaśnił, że stwierdził u powoda chroniczny nieżyt błony śluzowej nosa i zatok obocznych nosa oraz wskazał właściwe postępowanie pisząc rozpoznanie i wskazane leki. (k. 389).

Biegły A. Ś. wyjaśnił również dlaczego badanie audiometryczne wykonywane u powoda w dniu 10 października 2016 roku nie ma wartości diagnostycznej. Podał, że każde poprawnie wykonane badanie audiometryczne winno mieć wykreśloną dla uszu krzywą przewodnictwa powietrznego jak i kostnego. Wskazać należy, iż wynik badań powoda wykonane w Szpitalu im. (...) w Ł. zawierają dwie krzywe (k. 14), a nie jedną, podobnie jak wynik z dnia 14 listopada 2006 roku (k. 183).

Podkreślić należy, iż dla oceny wiarygodności opinii biegłych sądowych lekarzy laryngologów S. K. i A. Ś. nie może mieć znaczenia załączone do akt sprawy zaświadczenie wydane przez lekarza H. M. (k.434- 435). Składając do akt sprawy wymienione zaświadczenie, powód zmierza w istocie do zastąpienia nim dowodu z zeznań świadka H. M., który został oddalony z przyczyn wyżej opisanych. Nadto zeznanie świadka, w tym wypadku pisemne stanowisko lekarza prowadzącego, nie może zastępować w toku procesu cywilnego dowodu z opinii biegłego. Ocena przedstawiona przez lekarza H. M. nie ma znaczenia dla rozpoznania sprawy.

Sąd oddalił również wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z zaświadczenia dr n.med. J. A. specjalisty z zakresy audiologii – k. 295, na okoliczność przyczyn obustronnego ubytku słuchu u powoda jako niedopuszczalny, bowiem w procedurze cywilnej nie jest znane pojęcie świadek – biegły. W kwestiach wymagających wiedzy specjalistycznej może wypowiedzieć się zgodnie z dyspozycją art. 281 k.p.c. jedynie biegły sądowy, a nie świadek. Dowodu z opinii biegłego nie można zastępować również dowodem z dokumentu.

Stosownie do treści przepisu art. 281 k.p.c. aż do ukończenia czynności biegłego strona może żądać jego wyłączenia z przyczyn, z jakich można żądać wyłączenia sędziego. Gdy strona zgłasza wniosek o wyłączenie biegłego po rozpoczęciu przez niego czynności, obowiązana jest uprawdopodobnić, że przyczyna wyłączenia powstała później lub że przedtem nie była jej znana.

Sąd oddalił wniosek powoda zawarty w piśmie z dnia 29 marca 2015 roku o wyłączenie biegłej S. K. jako nieuzasadniony. Powód nie wskazał żadnych okoliczności, które uzasadniałyby wyłączenie dr hab. n. med. S. K. od wydania opinii w sprawie na podstawie art. 281 k.p.c. w zw. z art. 48 k.p.c. i 49 k.p.c. . Podkreślić należy, iż powód znał miejsce zamieszkania biegłej już w dniu 6 lutego 2015 roku, zaś okoliczność dotyczącą zamieszkiwania biegłej w sąsiedztwie siostry jego byłej żony podniósł dopiero w piśmie złożonym w Sądzie Okręgowym w Łodzi w dniu 1 lipca 2015 roku po wydaniu przez biegłą opinii zasadniczej pisemnej, jak i uzupełniającej, którą kwestionuje.

W ocenie Sądu na wiarę zasługuje opinia biegłego lekarza psychiatry E. P.. Biegła wydała opinię po zbadaniu powoda. Wymieniona opinia jest, zdaniem Sądu, jasna, konsekwentna i rzetelna. Biegła w opinii uzupełniającej wyjaśniła jakie metody stosowała dla oceny zdrowia psychicznego powoda. Biegła wskazała na trudności związane z oceną, na ile stan zdrowia powoda z punktu widzenia oceny lekarza psychiatry jest związany z traumatycznym przeżyciem jakim

był wybuch akumulatora, a na ile z poczuciem utraty słuchu. Wyjaśniła jednak, iż stwierdzone u powoda zaburzenia występują obiektywnie, wykluczyła, aby były związane z agrawacją.

Sąd odmówił wiary zeznaniom powoda w zakresie dotyczącym stanu jego zdrowia przed wypadkiem, stanu zdrowia w czasie badania przez biegłego A. Ś. oraz przyczyn niedosłuchu. Twierdzenia powoda odnośnie stanu słuchu przed wypadkiem pozostają w sprzeczności z dokumentacją leczenia, z której jednoznacznie wynika, że powód leczył się laryngologicznie, w tym na skarżył się szumy uszne (historia choroby k. 220- 232). Zdaniem Sądu powód przedstawił swoją subiektywną ocenę zdarzeń, w tym ocenę dotyczącą aktualnego stanu zdrowia- niedosłuchu i jego przyczyn.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Powództwo jest zasadne jedynie w części.

W rozpoznawanej sprawie powód S. W. wniósł o zasądzenie od pozwanego M. B. kwoty 100.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wyniku wypadku jaki miał miejsce w dniu 13 czerwca 2013 roku w postaci wybuchu akumulatora zakupionego od pozwanego oraz odszkodowania w kwocie 6.021,37 złotych wskazując jako podstawę prawną przepisy art. 449¹ i następne k.c..

Powód dochodzi również zapłaty kwoty 460 złotych tytułem zwrotu ceny zakupionego towaru na podstawie art. 415 k.c.

Z dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych wynika jednoznacznie, iż powód w dniu 11 czerwca 2012 roku zakupił u pozwanego M. B. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) w Ł. akumulator H. (...). Pozwany umieścił na sprzedanym towarze nazwę swojej firmy. Zatem stosownie do treści przepisu art. 449⁵§2 k.c. odpowiada jak producent za produkt niebezpieczny w rozumieniu art. 449¹ k.c.

W myśl przepisu art. 449 ¹§3 k.c. niebezpieczny jest produkt niezapewniający bezpieczeństwa, jakiego można oczekiwać, uwzględniając normalne użycie produktu .. (...) tym, czy produkt jest bezpieczny, decydują okoliczności z chwili wprowadzenia go do obrotu, a zwłaszcza sposób zaprezentowania go na rynku oraz podane konsumentowi informacje o właściwościach produktu. Produkt nie może być uznany za niezapewniający bezpieczeństwa tylko dlatego, że później wprowadzono do obrotu podobny produkt ulepszony.

W pierwszej kolejności rozważenia wymaga zatem czy zakupiony przez powoda u pozwanego akumulator jest produktem niebezpiecznym w rozumieniu wymienionych przepisów. Dla powstania odpowiedzialności na wskazanej podstawie prawnej produkt musi mieć charakter niebezpieczny, co ustawodawca wiąże z niezapewnieniem bezpieczeństwa, jakiego można oczekiwać, uwzględniając normalne jego użycie. Niebezpieczeństwo produktu wynikać może z jego naturalnych właściwości (produkty niebezpieczne per se), jak to ma miejsce w odniesieniu do materiałów wybuchowych, broni, materiałów toksycznych itp., czy też z jego nieodpowiedniej jakości, wywołanej wadami konstrukcyjnymi, produkcyjnymi lub instrukcyjnymi, w tym z jego nieodpowiednią prezentacją, reklamą czy instrukcjami użytkowania i konserwacji.

Dla oceny, że oczekiwania nabywcy co do bezpieczeństwa produktu są uzasadnione (rozsądne) i przez to korzystają z ochrony prawnej, należy wziąć pod uwagę, czy informacje dotyczące właściwości produktu były kierowane do konkretnego, czy anonimowego nabywcy, bowiem w tym drugim przypadku winny być one tak kształtowane, by zostały zrozumiane przez przeciętnego konsumenta (tak SA w Warszawie w wyr. z 4.11.2008 r., I ACa 526/08, niepubl.).

Za normalne użycie produktu uważać należy przede wszystkim używanie zgodne z jego przeznaczeniem, ale też i takie jego wykorzystanie, które nie odpowiada typowemu przeznaczeniu rzeczy, ale może być przewidziane przez producenta, importera lub sprzedawcę w związku ze sposobem jego używania lub też cechami osób, które rzeczy tej używają. Odpowiedzialności nie wyłącza okoliczność, że produkt został użyty w niewłaściwy sposób, w szczególności niezgodnie z podanymi do wiadomości konsumenta informacjami o jego właściwościach, czy sprzecznie

ze wskazaniem zawartymi w instrukcji obsługi, skoro takie użycie dało się przewidzieć ze względu na ogólne przeznaczenie tej rzeczy. Bezpieczeństwo produktu oceniane jest według kryteriów obiektywnych, ma bowiem zapewniać jego typowe używanie w sposób bezpieczny, jakiego można oczekiwać od produktów danego rodzaju ze względu na ich przeznaczenie jak i informacje przekazane konsumentowi co do jego zastosowania, właściwości, sposobu korzystania, naprawy i konserwacji. Producent zwolni się z odpowiedzialności, tylko jeśli udowodni, że obiektywny stan wiedzy naukowej i technicznej, włączywszy w to najbardziej zaawansowany poziom tej wiedzy, nie pozwalał na możliwość przewidzenia, że określony przez producenta sposób korzystania z produktu może spowodować szkodę (zob. wyr. SA w Krakowie z 9.6.2015 r., I ACa 1469/14, L.).

O bezpieczeństwie produktu decydują okoliczności z chwili wprowadzenia go do obrotu. Istotne tu będzie w szczególności to, w jaki sposób produkt jest prezentowany na rynku, jak podawane są konsumentowi informacje o właściwościach produktu, w tym jego przeznaczeniu, zakresie dopuszczalnego wykorzystania, zasadach prowadzenia napraw i konserwacji. Ustawodawca nie precyzuje, czy chodzi tu o datę wprowadzenia do obrotu konkretnej rzeczy, czy może całej partii, serii, modelu danego produktu.

Dla oceny bezpieczeństwa produktu ma znaczenie również regulacja zawarta w dyrektywie 2001/95/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 3 grudnia 2001 r. w sprawie ogólnego bezpieczeństwa produktów (Dz. Urz. WE L 11 z 15.01.2002, s. 4) oraz dyrektywa 85/374/EWG w dniu 25 lipca 1985 r., w sprawie ujednoczenia prawnych i administracyjnych przepisów państw członkowskich o odpowiedzialności za wadliwe produkty (Dz. Urz. WE L 210 z 07.08.1985, s. 29) .

W myśl art. 5 dyrektywy nr 2001/95/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 3 grudnia 2001 r. w sprawie ogólnego bezpieczeństwa produktów w ramach prowadzonej działalności producenci są zobowiązani udzielić konsumentom stosownych informacji w celu umożliwienia im oceny zagrożenia, jakie niesie ze sobą dany produkt w trakcie normalnego bądź przewidywanego czasu jego używania, w przypadku braku stosownych ostrzeżeń o takich zagrożeniach, a także celem umożliwienia przedsięwzięcia odpowiednich środków ostrożności.

Obecność ostrzeżeń nie zwalnia nikogo z obowiązku zachowania zgodności z innymi wymogami ustanowionymi w niniejszej dyrektywie.

W ramach prowadzonej działalności producenci zobowiązani są do przyjęcia środków współmiernych do właściwości produktów, które dostarczają. Środki te umożliwiają im:

- a)** uzyskanie informacji o zagrożeniach, jakie może spowodować dany produkt;
- b)** w razie zaistnienia konieczności uniknięcia zagrożeń - podjęcie stosownych działań, łącznie z wycofaniem z rynku, stosownym i skutecznym ostrzeżeniem konsumentów lub działaniem w celu odzyskania produktów.

Środki wymienione w akapicie trzecim obejmują na przykład wskazanie, za pomocą produktu lub jego opakowania, producenta i szczegółów go dotyczących oraz odniesienia do produktu albo, w stosownych przypadkach, partii produktów, do której należy, z wyjątkiem przypadków, kiedy brak takiej informacji jest uzasadniony.

Dystrybutorzy zobowiązani są działać z należytą ostrożnością w celu zapewnienia zgodności z obowiązującymi wymogami bezpieczeństwa. W szczególności zabrania się dostarczania produktów, co do których wiadomo bądź przypuszcza się, na podstawie posiadanych informacji i wiedzy zawodowej, że nie spełniają wymogów. Ponadto dystrybutorzy, w granicach swojej działalności, powinni uczestniczyć w monitorowaniu bezpieczeństwa produktów wprowadzanych do obrotu handlowego, zwłaszcza poprzez przekazywanie informacji na temat zagrożeń niesionych przez produkty, prowadzenie i zapewnienie dokumentacji niezbędnej do stwierdzenia pochodzenia produktów i współpracy z producentami i właściwymi władzami w zakresie podejmowanych działań ukierunkowanych na unikanie zagrożeń. W ramach swojej działalności dystrybutorzy powinni podjąć środki umożliwiające im skuteczną współpracę (ust. 2).

Wskazać należy również, że w obowiązującej w dacie dokonania zakupu przez powoda obowiązująca ustawa z dnia 27 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej (Dz.U. z 2002 roku, Nr 141 poz. 1176 ze zm.), która w art. 3 nakładała na sprzedawcę obowiązek udzielenia kupującemu jasnych, zrozumiałych i niewprowadzających w błąd informacji, wystarczających do prawidłowego i pełnego korzystania ze sprzedanego towaru konsumpcyjnego. W szczególności należy podać: nazwę towaru, określenie producenta lub importera, znak zgodności wymagany przez odrębne przepisy, informacje o dopuszczeniu do obrotu w Rzeczypospolitej Polskiej oraz, stosownie do rodzaju towaru, określenie jego energochłonności, a także inne dane wskazane w odrębnych przepisach. (ust.1). Informacje te powinny znajdować się na towarze konsumpcyjnym lub być z nim trwale połączone, w przypadku gdy towar jest sprzedawany w opakowaniu jednostkowym lub w zestawie. W pozostałych przypadkach sprzedawca jest obowiązany umieścić w miejscu sprzedaży towaru informację, która może zostać ograniczona do nazwy towaru i jego głównej cechy użytkowej oraz wskazania producenta lub importera.

Dokonane przez Sąd ustalenia faktyczne prowadzą do wniosku, iż zakupiony przez powoda akumulator stanowił przedmiot niebezpieczny w rozumieniu powołanych wyżej przepisów. Przede wszystkim do zakupionego towaru nie była załączona właściwa instrukcja obsługi, której przestrzeganie zapewniało bezpieczeństwo produktu. Elementy instrukcji obsługi akumulatora znajdowały się w dokumencie noszącym nazwę (...) (k. 10). Nadto, co istotne, tekst zawierający informacje dotyczące prawidłowej eksploatacji akumulatora jest zadrukowany napisami reklamowymi, które są czarne, nieprzezroczyste, co uniemożliwia odczytanie części tekstu.

Niewątpliwie na akumulatorze były umieszczone w formie naklejki symbole ostrzegawcze. Naklejka zakrywała jednak korki akumulatora.

W tym stanie rzeczy trudno uznać, że pozwany udzielił powodowi jako kupującemu wszystkich niezbędnych informacji które pozwalałyby na bezpieczne korzystanie z zakupionego przez powoda produktu – akumulatora, wprowadzając w błąd nabywcę towaru.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, iż pozwany M. B. ponosi odpowiedzialność wobec powoda S. W. za szkodę wyrządzoną mu przez zakupiony akumulator na skutek wybuchu do którego doszło w dniu 13 czerwca 2013 roku na mocy przepisu art. 449⁵ §2 k.c.

Przed przystąpieniem do szczegółowej analizy zasadności każdego z roszczeń powoda odnieść należy się do sformułowanego przez stronę pozwaną zarzutu przyczynienia się powoda do powstania szkody (art. 362 k.c.). Zgodnie z tym przepisem, jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Z jednoznacznej opinii biegłego sądowego z zakresu elektrotechniki wynika, że postępowanie powoda przyczyniło się do eksplozji akumulatora. Podstawowym błędem było pozostawienie korków do cel w stanie zamkniętym. Umożliwiło to nagromadzenie się wodoru pod pokrywą w przestrzeni nad elektrolitem oraz osiągnięcie stężenia powyżej 4% w powietrzu, czyli przekroczenie dolnej granicy wybuchowości. Iskra zainicjowała wybuch. Gdyby korki były otwarte powstający w trakcie ładowania wodor ulatniałby się z cel, jego stężenie w bezpośrednim sąsiedztwie akumulatora byłoby poniżej 4% i nie nastąpiłaby eksplozja. Powód, jak to sam zeznał w trakcie rozprawy, nie przeczytał instrukcji obsługi. Tymczasem przy wszystkich zastrzeżeniach biegłego do tego dokumentu, polecenie **'wykręcić korki'** jest widoczne - k. 10. Ponadto instrukcja obsługi używanej przez powoda ładowarki zaleca zapoznanie się z instrukcją obsługi akumulatora i ostrzega o niebezpieczeństwie, a jeden ze znaków ostrzegawczych umieszczonych zgodnie z normą na akumulatorze nakazuje przestrzegać instrukcji obsługi. W Internecie obok informacji prawdziwych i pożytecznych jest mnóstwo niedopowiedzeń. Korzystanie z Internetu wymaga bardzo ostrożnego podejścia do zawartych tam informacji, a z całą pewnością nie można przyjmować, że jeżeli cokolwiek opublikowano w Internecie, to na pewno jest to informacja dokładna i prawdziwa (powód zeznał, że w związku z tym, że instrukcja obsługi była nieczytelna czerpał informacje o akumulatorach z Internetu).

W ocenie Sądu niewłaściwe zachowanie powoda przyczyniło się do wypadku w 30%.

Co się tyczy żądania zadośćuczynienia, to zgodnie z art. 445 §1 k.c. w zw. z art. 444 §1 zd. 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) oraz cierpienie psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia). Zadośćuczynienie obejmuje cierpienia zarówno już doznane, jak i te, które wystąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego. Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, jednakże judykatura wskazuje kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu tej wysokości. Zadośćuczynienie z art. 445 §1 k.c. ma charakter kompensacyjny, a o jego rozmiarze powinien decydować w zasadzie rozmiar doznanej krzywdy tj. stopień cierpień psychicznych i fizycznych, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstwa zdarzenia (por. wyrok SN z 15.07.1977r., IV CR 244/97, L.). Ponadto zadośćuczynienie nie może stanowić zapłaty symbolicznej, ale również niewspółmiernej. W wyroku z 30 stycznia 2004 r. (I CK 131/03, L.) Sąd Najwyższy stwierdził, że powoływanie się przez sąd przy ustalaniu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na potrzebę utrzymania wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadającym aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia. W świetle powyższego, przy określaniu wysokości zadośćuczynienia należy wziąć pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, zadośćuczynienie bowiem ma na celu naprawienie krzywd niematerialnych, więc trudno je wymierzyć i jego wysokość zależy od każdego, indywidualnego przypadku. Sąd ustalając wysokość zadośćuczynienia, uwzględnia również uszczerbek na zdrowiu, jednakże jest to tylko jeden z elementów tego ustalania, bowiem o wysokości zadośćuczynienia decyduje też szereg innych czynników.

W ocenie Sądu, roszczenie powoda z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę zasługuje na uwzględnienie. Rozważając wysokość adekwatnego zadośćuczynienia dla powoda, Sąd miał na uwadze następujące okoliczności: charakter odniesionych obrażeń i ich skutki, cierpienia psychiczne i fizyczne powoda oraz rokowania co do stanu jego zdrowia, a także to w jakim stopniu wypadek zmienił życie powoda S. W..

Sąd uznał, że sporządzone na użytek n/n sprawy opinie biegłych sądowych stanowią w pełni wartościowy materiał dowodowy co do ustalenia konsekwencji dla obecnego stanu zdrowia powoda skutków obrażeń odniesionych przez S. W. w wypadku z dnia 13 czerwca 2013 roku. Jak wynika z opinii biegłych lekarzy specjalistów z zakresu laryngologii S. K. i A. Ś. przeprowadzone badania audiometryczne wskazują na stałe pogarszanie się słuchu powoda, co nie ma związku z urazem akustycznym doznany przez powoda w dniu 13 czerwca 2013r. Biorąc pod uwagę wyniki badań audiometrycznych, stan zdrowia, wiek powoda i okoliczności zdarzenia ubytek słuchu spowodowany wydarzeniem w dniu 13.06.2013r. jako następstwo urazu akustycznego należy ocenić na „o”% długotrwałego i trwałego uszczerbku na zdrowiu. Uszkodzenie słuchu powoda ma charakter trwały i postępuje nadal, co nie ma związku z incydentem z dnia 13.06.2013r. Celowym jest korzystanie przez powoda z aparatu słuchowego, gdyż postępujące objawy głuchoty starczej mogą utrudnić w dalszym czasie słyszenie i rozumienie mowy, co jest następstwem zmian w korowych ośrodkach mowy. Powód doznał jednak ostrego urazu akustycznego i w jego wyniku w dolegliwości w postaci upośledzenia słuchu i szumu usznego wymagającego leczenia szpitalnego. Powód był leczony w Oddziale Laryngologicznym Szpitala im. (...). Uraz ten istotnie wpłynął na psychikę powoda. Powód doznał w związku wypadkiem cierpień fizycznych i psychicznych. Wypadek okazał się dla niego bardzo traumatycznym przeżyciem, a jego konsekwencje odbiły się zwłaszcza w sferze psychiki. Biegły sądowy lekarz specjalista z zakresu psychiatrii stwierdził, że powód przeżył stres w związku z wybuchem akumulatora. Poczul, że ma problemy ze słuchem, odczuwał szумы i telepanie w uszach. Powód stopniowo stawał się drażliwy, nerwowy, nie mógł sypiać, budził się w nocy, denerwowało go noszenie aparatu słuchowego, z kolei bez aparat, nie mógł się komunikować nawet z najbliższymi. Powód mimo upływu kilku lat od wypadku rozpamiętuje „to, co mu się przytrafiło i uważa, że przez ten wypadek stał się kaleką”. Zamartwia się swoją sytuacją, stał się przewlekłe przygnębiony, przestały go cieszyć rzeczy, które całe lata sprawiały mu radość, zaczął unikać towarzystwa, przestał jeździć na ryby. W ocenie biegłego lekarza psychiatry u powoda w związku z wypadkiem z dnia 13 czerwca 2013 roku wystąpiły zaburzenia stresowe z trwałą zmianą osobowości. Zaburzenia te skutkują długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu powoda w wysokości 5% wg, §8 pkt. 3 Rozporządzenia Ministra Pracy i

Polityki Społecznej z dn. 18.12.2002r.. Powód wymaga dalszego leczenia psychiatrycznego, wskazana jest także terapia psychologiczna. Podjęcie leczenia psychiatrycznego bezpośrednio po urazie pomogłoby powodowi w funkcjonowaniu oraz poprawiło jego samopoczucie, trudno jednak powiedzieć w jakim zakresie.

Biorąc pod uwagę krzywdę powoda, czas jej trwania i rokowania na przyszłość, Sąd uznał, że właściwym zadośćuczynieniem w tej sprawie jest kwota 20.000 zł, a uwzględniając przyczynienie się powoda do zaistnienia szkody w 30 % Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 14.000 złotych z tego tytułu.

Sąd na podstawie art. 481 k.c., 455 § 1 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. zasądził odsetki ustawowe od w/w kwoty zadośćuczynienia od dnia 28 listopada 2013 roku do dnia zapłaty, albowiem w aktach brak jest dowodu doręczenia pozwanemu przed tą datą pisma zawierającego żądanie określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia. Dopiero w piśmie z dnia 10 września 2013 roku została sprecyzowana kwota żądania w wysokości 60.000. Z uwagi na brak dowodu doręczenia pisma pozwanemu przed dniem 28 listopada 2013 roku brak było podstaw do uznania, że pozwany pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia pieniężnego przed tą datą. Wskazać należy, że w świetle art. 455 k.c. roszczenie o zadośćuczynienie, jako roszczenie pieniężne - w przypadku braku oznaczenia terminu spełnienia świadczenia - staje się wymagalne z chwilą wezwania do zapłaty. Stąd też odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu należą się już od tej chwili, czemu nie stoi na przeszkodzie to, że wysokość świadczenia jest ostatecznie kształtowana przez sąd. Przewidziana w art. 445 §1 i art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności, decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny. Wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się natomiast różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. Terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być więc, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania (por. wyrok SA w Łodzi z 9.01.2014r., I ACa 459/13, LEX nr 1416095). Z tych względów o roszczeniu odsetkowych dochodzonym razem z zasądzonym zadośćuczynieniem orzeczono, jak w wyroku.

W związku z wypadkiem powód poniósł także koszty zakupu leków w kwocie 557,27 złotych. Uwzględniając 30% przyczynienie się powoda do zaistnienia wypadku i powstania szkody, Sąd na podstawie przepisu art. 449¹ k.c. i następnie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 390,16 złotych tytułem zwrotu kosztów leczenia.

Na mocy przepisu art. 415 k.c. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 322 złote tytułem zwrotu kosztów uszkodzonego akumulatora (70 % z kwoty 460 złotych).

W ocenie Sądu brak jest podstaw do zasądzenia odszkodowania za zakupione przez powoda aparaty słuchowe. Jak bowiem wynika z jednoznacznych opinii dwóch niezależnych biegłych sądowych z zakresu laryngologii i audiologii powód wymaga protezowania obu uszu jednak z powodu schorzenia samoistnego, a nie na skutek urazu doznanego w dniu 13 czerwca 2013 roku.

O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na mocy przepisu art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c.

W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo jako nieuzasadnione.

Powód wygrał proces w 14%. Biorąc pod uwagę charakter sprawy, Sąd na podstawie przepisu art. 102 k.p.c. nie obciążył powoda kosztami procesu należnymi pozwanemu.

Na podstawie przepisu art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 297,32 złotych (14% z kwoty 2.123,75 złotych) tytułem nieuiszczonych wydatków sądowych od uwzględnionej części powództwa

Na podstawie przepisu art. 113 ust. 4 powołanej ustawy Sąd nakazał ściągnąć z zasądzonego na rzecz powoda roszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 1.826,42 złotych (86% z kwoty 2.123,75 złotych) tytułem nieuiszczonych wydatków sądowych od oddalonej części powództwa.

Sąd nie obciążył stron nieuiszczoną częścią opłaty sądowej, biorąc pod uwagę charakter sprawy oraz sytuację życiową powoda.